

Sygn. akt III KK 119/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

w sprawie **W. S. B.**

skazanego z art. 178 a § 4 kk, 229 § 3 kk,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 22 października 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w E.

z dnia 7 grudnia 2012 r.

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 17 września 2012 r.,

1. oddala kasację obrońcy skazanego W. S. B. jako oczywiście bezzasadną;

2. obciąża skazanego W. S. B. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 7 grudnia 2012 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 17 września 2012 r., którym W. S. B. za przestępstwa zakwalifikowane z art. 178a § 4 kk oraz z art. 229 § 3 kk skazany został na karę łączną jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, kasację na korzyść skazanego W.S. B. wniósł jego obrońca i, zarzucając „rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 kpk i art. 457 §3 kpk polegające na niepełnym ustosunkowaniu się przez Sąd II instancji do wszystkich zarzutów podniesionych przez obrońcę w apelacji, a przede wszystkim

braku uzasadnienia swojego stanowiska poprzez wskazanie konkretnego materiału dowodowego na potwierdzenie przedstawionych tez, a także poprzez zaaprobowanie błędnego poglądu Sądu I instancji o braku istnienia w realiach przedmiotowej sprawy przesłanki przewidzianej w art. 5 §2 kpk”, wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania”.

Prokurator Prokuratury Okręgowej, w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego W. S. B. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, i jako taka została oddalona, natomiast W.S. B. został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk.

Oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk, gdyż Sąd ten, zgodnie z wymogami określonymi w tych przepisach, odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji obrońcy i przedstawił obszerną argumentację, wspartą rozważeniem problematyki teoretycznej i ze wskazaniem orzecznictwa Sądu Najwyższego, odniesioną do realiów procesowych tej sprawy, przemawiającą za uznaniem za trafne stanowisko Sądu pierwszej instancji, także co do tego, że w tej sprawie nie ujawniły się wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć według reguły określonej w art. 5 § 2 kpk. W pełni poprawne są rozważania dotyczące opinii biegłego z zakresu toksykologii, której ustalenia i oceny Sądu obu instancji podzieliły w zakresie jaki był możliwy w okolicznościach tej spraw, ustalając stan nietrzeźwości oskarżonego także na podstawie innych dowodów, ale z uwzględnieniem opinii tego biegłego (s. 5-7 uzasadnienia SO). Sąd Okręgowy, w uzasadnieniu swego orzeczenia, odniósł się również w sposób pełny i przekonujący do kolejno składanych, odmiennych, wyjaśnień W.S. B. i zeznań B. G., co do tego kiedy i w jakiej ilości oskarżony pił alkohol po zdarzeniu (s. 9,10,12,13,16-18 uzasadnienia SO), zwracając także uwagę na zeznania innych świadków dotyczące tej okoliczności. Ponadto, jeżeli chodzi o zeznania B. G., to Sąd odwoławczy odniósł się także do sugestii obrońcy, że nie mógł on uzgodnić treści swych zeznań z W.S. B., gdyż przewożeni byli z

miejsca zdarzenia do budynku Policji oddzielnymi radiowozami, zwracając uwagę na to, że po zdarzeniu, przed przybyciem funkcjonariuszy Policji, razem przebywali przez około dwie godziny.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.